

# Dym jałowca

Dym jałowca łązy wyciska

Noc się coraz wyżej wznosi

Strumień srebrną falą błyska

Czyjś głos w leśnej ciszy prosi

Żeby była taka noc, kiedy myśli mkną do Boga

Żeby były takie dni, że się przy nim ciągle jest

Żeby był przy tobie ktoś, kogo nie zniechęci droga

Abyś plecak swoich win stromą ścieżką umiał nieść

Tuż pod szczytem się zatrzymaj

Spójrz jak gwiazdy w dół spadają

Spójrz jak droga kosodrzewina

Góry wraz z tobą wołają

Usiądź z nami przy ognisku

Płomień twarz ci zarumieni

Usiądziemy tutaj blisko

Wspólną myślą połączeni